

Sygn. akt II Ca 71/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Meroń-Pomarańska
Sędziowie:	SO Anna Nowak (sprawozdawca) SO Weronika Oklejak

Protokolant: protokolant sądowy P. M.

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2016 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku E. B.

przy uczestnictwie J. G., Ł. J., P. L. i E. Z.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestniczki E. Z.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa- Krowodrzy w Krakowie

z dnia 28 maja 2015 r., sygnatura akt I Ns 1712/13/K

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu dla Krakowa- Krowodrzy w Krakowie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 21 marca 2016 r.

Postanowieniem z dnia 28 maja 2015 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie stwierdził, że spadek po H. K. (1), córce S. i W., zmarłej dnia (...)roku w K. i tam ostatnio stale zamieszkałej w K., na podstawie testamentu notarialnego z dnia (...)roku sporządzonego przed notariuszem A. D. do Rep. A (...)nabyła E. B. córka J. i A., w całości wprost (punkt I.); oraz orzekł o kosztach postępowania (punkt II. i III.).

Postanowienie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

Spadkodawczyni H. K. (2) zmarła dnia (...)roku w K. , gdzie ostatnio stale zamieszkiwała przy ul. (...). Spadkodawczyni nie miała dzieci ani rodzeństwa. Nie udało się ustalić jakie osoby wchodziły w skład kręgu jej spadkobierców ustawowych. Spadkodawczyni w dniu (...)roku sporządziła testament notarialny w którym do całości spadku powołała E. J.. Spadkodawczyni w dniu (...)roku sporządziła testament notarialny w którym do całości spadku powołała E. B..

O sporządzeniu przez spadkodawczynię drugiego z wyżej wymienionych testamentów, spadkodawczyni powiedziała tylko A. B. (matce wnioskodawczyni). Nie ujawniła jej ani też nikomu innemu, przyczyn sporządzenia oświadczenia ostatniej woli. Świadek ani inne osoby nie wpływały na spadkodawczynię w celu sporządzenia nowego testamentu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów. Oceniając zeznania świadka A. B., Sąd I instancji uznał je co do zasady za wiarygodne, jako logiczne i pozostające w zgodzie z oceną spadkodawczyni przez strony, które przedstawiały ją jako osobę samodzielną, niezależną i nie mającą w zwyczaju tłumaczyć się z podejmowanych decyzji. Biorąc pod uwagę, że A. B. była jedyną osobą której spadkodawczyni za życia powiedziała o sporządzeniu nowego testamentu, Sąd pominął przeprowadzenia dowodu z pozostałych osobowych źródeł dowodowych. Jak bowiem przyznała sama uczestniczka zarówno ona jak i jej rodzina (osoby powołane jako świadkowie), nie wiedzieli o istnieniu testamentu z 2005 r., byli nim zaskoczeni i nie znali okoliczności jego sporządzenia, przez co nie posiadają oni informacji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że spadkodawczyni sporządziła dwa testamenty notarialne. Ponieważ w obu do całości spadku zostały powołane inne osoby, stosownie do treści art. 947 k.c., wobec niemożności pogodzenia tych dwóch postanowień powołanie zawarte we wcześniejszym z nich, uważa się za odwołane. Odnosząc się do zgłoszonego przez uczestniczkę zarzutu nieważności testamentu ze względu na sporządzenie go pod wpływem błędu Sąd Rejonowy stwierdził, że stosownie do treści art. 945 par. 1 pkt 2 k.c., jest to potencjalna przesłanka nieważności. Jednakże uczestniczka nie wykazała swoich twierdzeń w tym zakresie. Twierdzenie, że błąd spadkodawczyni polegał na tym, że „że w sposób mylny przypuszczała, że uczestniczka zamierza oddać ją do domu pomocy społecznej”, pozostało gołosłowne i niewykazane. Ze względu na to, że spadkodawczyni o sporządzeniu testamentu powiedziała tylko jednej osobie, nie ujawniając przed nią swoich motywów, to tym bardziej obecnie nie ma możliwości ustalenia rzeczywistej motywacji spadkodawczyni przy sporządzaniu oświadczenia ostatniej woli. A. B. zaprzeczyła, aby starała się wpłynąć na spadkodawczynię w zakresie sporządzenia testamentu czy aby przekazywała jej jakieś informacje na temat uczestniczki. Sąd I instancji nie znalazł podstaw aby odmówić wiary jej zeznaniom. Sama uczestniczka przyznała też, że ani ona, ani też inne osoby powołane przez nią jako świadkowie, nie posiadają informacji na temat okoliczności sporządzenia drugiego z testamentów. Odnosząc się do porozumienia jakie spadkodawczyni miała zawrzeć z rodzicami uczestniczki, zobowiązując się w zamian za pomoc finansową do sporządzenia testamentu na jej rzecz, to stosownie do art. 943 k.c., spadkodawca zawsze może odwołać sporządzony testament i nie może zrzec się takiego prawa. Nawet więc jeśli opisane przez uczestniczkę porozumienie zostało rzeczywiście zawarte, to jego złamanie przez spadkodawczynię nie ma wpływu na ważność sporządzonego testamentu. O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka E. Z., zaskarżając je w całości i zarzucając temu orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, a to art. 227 k.p.c., polegające na niewyjaśnieniu przez Sąd Rejonowy wszystkich okoliczności sprawy mających istotne znaczenie w sprawie, a także art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków niepoprawnych pod względem logicznym i sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego.

W tym stanie rzeczy wniosła o jego uchylenie, ewentualnie o zmianę i stwierdzenie, że spadek po H. K. (3) nabyła E. Z.. W uzasadnieniu uczestniczka podniosła, że Sąd I instancji nie wziął po uwagę zgłoszonych przez uczestniczkę świadków, którzy mieli istotne informacje w sprawie. Zdaniem uczestniczki sporządzenie testamentu przez H. K. (1), na którym oparł się Sąd Rejonowy, mogło być spowodowane jedynie głęboko ukrytym lękiem wynikającym z wprowadzenia jej w błąd przez A. B., która znając obawy spadkodawczyni przed oddaniem jej do domu pomocy społecznej, wykorzystywała je celowo dla własnej korzyści. Sąd I instancji jednak nie zwrócił uwagi na całokształt okoliczności sprawy i nie przesłuchał świadków mających istotną wiedzę w zakresie wprowadzenia w błąd H. K. (1) - spadkodawcy przez A. B. lub E. B..

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie podnosząc, że w sprawie nie doszło do naruszenia przepisów postępowania, a zarzuty pozwanej są bezpodstawne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona o tyle, że doprowadziła do uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do rozpoznania istoty sporu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienie SN z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.). Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych (tak SN w postanowieniu z dnia 7 października 2015 r., I CZ 68/15). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy tylko pozornie zbadał zarzuty uczestniczki odnośnie błędu spadkodawczyni przy sporządzeniu testamentu. W rzeczywistości bowiem Sąd prowadząc tylko jeden dowód na tą okoliczność, a mianowicie dowód z zeznań świadka A. B. nie zadał świadkowi pytań odnośnie podnoszonych przez uczestniczkę kwestii błędu związanego z okolicznością dotyczącą obawy spadkodawczyni, co do umieszczenia w domu pomocy społecznej. Okoliczności te zaś stanowiły istotę zarzutów merytorycznych uczestniczki w zakresie ważności testamentu. Tak przeprowadzony dowód z zeznań świadka stanowi tylko pozór prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność błędu. Zgodnie z art. 217 § 2k.p.c., wyjaśnienie okoliczności spornych następuje wówczas, gdy nie budzą one wątpliwości sądu. Rezultat taki mogą osiągnąć strony w drodze uzgodnienia spornych między nimi okoliczności oraz gdy te okoliczności, na które dowód został powołany, są wyjaśniane z takim wynikiem, który jest zgodny z twierdzeniami strony powołującej ten dowód (wyrok SN z dnia 26 września 1966 r., II CR 314/66, OSNCP 1967, nr 2, poz. 39). Niedopuszczalne natomiast jest pominięcie zaofiarowanych środków dowodowych z powołaniem się na "wyjaśnienie sprawy", jeżeli ocena dotychczasowych dowodów prowadzi - w przekonaniu sądu - do wniosków niekorzystnych dla strony powołującej dalsze dowody. Takie bowiem pominięcie jest równoznaczne z pozbawieniem jednej ze stron możliwości udowodnienia jej twierdzeń (orzeczenie SN z dnia 3 października 1950 r., C 223/50, OSNC 1951, nr 3, poz. 72). Uwzględniając powyższe wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził dowodów zawnioskowanych przez uczestniczkę E. Z. w postaci zeznań świadków na okoliczność wprowadzenia spadkodawcy w błąd czy też na okoliczność sporządzenia testamentu pod wpływem groźby umieszczenia w domu pomocy społecznej, a więc nie rozpoznał zasadniczego zarzutu, zgłoszonego przez uczestniczkę. W tym zakresie nie można zaaprobować domniemań, którymi posłużył się Sąd Rejonowy, zakładając że nie jest możliwe ustalenie świadomości testatorki przy sporządzaniu oświadczenia ostatniej woli, dając wiarę zeznaniom wnioskodawczyni. Bez przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków wskazanych przez uczestniczkę, ewentualnie innych dowodów wnioskowanych przez strony taka argumentacja Sądu Rejonowego jest co najmniej przedwczesna. Przyjmując na tej podstawie brak wad oświadczenia woli spadkodawczyni, Sąd I instancji nie dokonał oceny wpływu ewentualnego błędu lub groźby na oświadczenie woli testatorki. Należy mieć przy tym świadomość konieczności dokonania precyzyjnych ustaleń faktycznych w tym zakresie z uwagi na treść art. 945 § 1 pkt 3 k.c., który inaczej niż art. 87 k.c. nie wymaga, aby groźba była tego rodzaju, że testator mógł się obawiać niebezpieczeństwa grożącego jemu samemu lub osobom bliskim i aby obawa ta była obiektywnie uzasadniona. Przy czym ustalenia Sądu I instancji powinny się koncentrować na dwóch istotnych kwestiach a więc zbadaniu wszystkich okoliczności towarzyszących sporządzeniu testamentu, a także cech umysłu i charakteru spadkodawcy. Sąd I instancji zaś tych ustaleń nie poczynił w zakresie co najmniej drugiej ze wskazanych okoliczności. Z tych względów ustalenia faktyczne w zakresie zarzutu zgłoszonego przez uczestniczkę mają zasadnicze znaczenia dla stwierdzenia ważności testamentu i przez to determinują porządek dziedziczenia.

Brak przeprowadzenia przez Sąd I instancji postępowania dowodowego w zakresie jak wyżej wskazano daje prawo do stwierdzenia, że Sąd I instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (zob. wyroki Sądu Najwyższego

z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68 i z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, nie publ., z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ. i z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ.).

Wskazać również należy na uchybienie Sądu I instancji polegające na niepouczeniu stron występujących bez profesjonalnego pełnomocnika o treści art. 162 k.p.c., co stanowi naruszenia art. 210 § 2¹ k.p.c., zgodnie z którym sąd poucza stronę występującą w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa o treści art. 162, 207, 217, 229 i 230. Brak pouczenia o treści przepisu art. 162 k.p.c. powoduje, że strona nie ponosi negatywnych skutków niezgłoszenia we właściwym terminie stosownego zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162, gdyż wówczas można przyjąć, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy (por. E. Stefańska, Komentarz do art. 210 k.p.c., Lex). Z tych przyczyn zarzuty naruszenia przepisów postępowania, podniesione przez skarżącą nie mogą być pominięte w postępowaniu apelacyjnym mimo braku zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy był uprawniony do zbadania zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. Jako, że przepis ten ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć, twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, albo odmówił przeprowadzenia dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna. Wobec stwierdzenia konieczności dokonania ustaleń w zakresie podstawy faktycznej zarzutu uczestniczki sporządzenia testamentu dotkniętego wadami oświadczenia woli, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy odmawiając przeprowadzenia dowodów na tę okoliczność naruszył art. 227 k.p.c., i naruszenie to miało istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy. Jednocześnie z uwagi na wskazane uchybienia w zakresie postępowania dowodowego analiza dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów na zasadzie art. 233 § 1 k.p.c. jest przedwczesna.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd dokona ustaleń, co do istnienia wad oświadczenia woli testatorki i w tym celu przeprowadzi postępowanie dowodowe obejmujące również przesłuchanie świadków zawnioskowanych przez strony postępowania. Sąd dokona też oceny i wpływu na ważność testamentu pozostałych zarzutów zgłoszonych przez uczestniczkę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.